

Nad stawem w *Woronowcach* wychodzą na wierzch ziemi warsty poziome:

- 1) Ikrowiec wołyński.
- 2) Glina garncarska zielonawo szara.
- 3) Glina garncarska, przejęta ochrą żelazną, mająca w sobie ułamki kamienia wapiennego przejęte także ochrą.
- 4) Pokład kredy szarawo-biały, niedobry w swym gatunku.

Z drugiej strony tej wsi, kopią kamień wapienny konchowy, szarawo-biały, lekki, kruchy zawierający w sobie: *venus*, *cardium*, *tellina*, *serpula*, *bulia* i *trochus*.

Na wiorst dwie przed *Jampolem* dają się postrzeżać rozsiane na polu ułamki kredy i krzemienie, a w samym miasteczku *Jampolu*, kreda stanowi góry średniej wysokości wzniesione nad brzegiem rzeki *Horyń*, które od lądu i zwierzchu, są pokryte gliną pospolitą, ze strony zaś obróconey do rzeki kończą się ścianami prawie pionowymi; zawierają w sobie miejscami kredę doskonałą białą i czystą, naylepszą w swym gatunku; miejscami szarawo-białą, lub zafarbowaną kolorem żółtym, miewają oraz w sobie muszle: *ostrea*, *pecten*, *terebratula* i kolce jeżowców.

Między *Jampolem* a *Krzemieńcem*, który zakończył nasze badania geognostyczne robione po drodze z *Kamieńca-Podolskiego*, wszędzie grunt gliniasty, po większej części równy, nie zawiera oraz na sobie skał zaokrąglonych w skutek przenoszenia się z miejsca na miejsce.

*Zastanowienie się w ogólności nad formacyami składającymi kraj wyżej opisany.*

Podając szczegółowe opisanie różnych miejsc

krainy leżącej między morzem Czarném, *Dnieprem* i *Dniestrem*, zgromadziliśmy fakta, które, dopóty nie ulegną żadnym odmianom i pozostaną temi samemi, poki nowe jakie siły, nie przekształcą ich i napiętnują nowemi cechami. Przeciwnie, wyobrażenia o nich nasze, jako wynikające ze stanu czasowych wiadomości, będą ciągle ulegać odmianom w miarę mnożenia się obserwacyy i postępu nauk. Dla tego, moglibyśmy już rzecz naszą zakończyć takowym wykładem szczegółowych obserwacyy, zostawując ażeby każdy podług swojego przekonania zbliżał je do siebie, lub oddalał i tworzył o nich ogólne sobie pojęcie; lecz przekonani z drugiey strony, że nie teoryi wiążącej fakta, ułatwia ich objęcie umysłem, i przynosi wiele korzyści w badaniach geognostycznych, przedsiębierzemy je zbliżyć do siebie podług wyobrażeń jakie o nich mają terazniejsi Geognosci.

W obserwacyach wyłożonych, opisaliśmy gromady skał napotykanę w różnych miejscach krainy, podług porządku jak jedne pod drugimi leżą w miarę zagłębiania się do ziemi; postępowanie takowe mogło bydz nudnóm dla obojętnych czytelników; zdarzyło się bowiem czytać kilkakroć razy o jedney i tey samey skale w różnych okolicach obserwowaney; lecz dla geognosty zamierzającego upatrzeć stosunki zachodzące między gromadami skał poprzerywanemi, stało się to nieuchronnóm; zresztą przynosi i tę jeszcze korzyść, iż chcąc poznać skład geognostyczny jakiego miejsca opisaney krainy, od razu go widzimy w pionowém przecięciu.

Nakoniec ażebyśmy z przywiedzionych fak-

tów mogli łatwiej wyprowadzić i oznaczyć wszystkie odmienne formacje skał, przypomniemy sobie dwie ważne prawdy geognostyczne: *naprzód*, iż warsta skały leżąca pod spodem, jest dawniejszego powstania od umieszczonej na niej zwierzchu; *powtóre*, że warsty należące do jednej i tej samej *formacji* czyli epoki powstania, leżą między sobą równolegle; albo, gdy ta cecha zostanie ukrytą, iż może być zastąpiona jakożkolwiek zachodzącym podobieństwem w charakterach zewnętrznych między skałami obserwowanymi w różnych miejscach tej samej formacji, lub przytomnością w nich *fossyliow* charakteryzujących formację. Stosując obserwacje wyżej podane do takowych zasad, wypada przyjąć następujące formacje skalne, stanowiące niejako budowę opisaney krainy:

i *Formacje gór pierwiastkowych.*

*Najstarsza formacja granitu* ze wszystkich innych, to jest granitu grubo-ziarnistego, o feldspacie białym lub szarym, bez obcych minerałów, i jednostaynie złożonego, daje się postrzegać między *Dniestrem* a *Bohem* we trzech miejscach nisko położonych: 1) pod *Berdyczowem*, 2) o 3 mile od tego miasta, w brzegach rzeki *Nielubia* w majątności zwanej *Skrałowka*, 3) nakoniec, nieprędko potem odkrywa się przy uściu rzeki *Mertwowodu* do *Bohu*, w okolicach *Woznoszeńska*. *Mniej dawney formacji granit*, także grubo-ziarnisty, w którym podobnie jak w poprzedzającym, feldspat jest pierwiastkiem panującym, lecz nayczęściej czerwony, miejscami żółtawo-szary, odkrył się w bardzo wielu

miejscach, mianowicie: w *Nimierowie*, *Haysynie*, *Humaniu*, *Sofiowce*, pod miasteczkiem *Konieczpol*, *Konstantynówką* i *Alexandrowką*; granit ten miejscami przechodzi w porfir eurytowy jak np. za *Konstantynówką*, a rzadko stanowi przejście w gneys. *Końcowey zaś formacyi granit*, drobnoziarnisty, zawierający w sobie częstokroć granaty pospolite, szerle, i hornblendę zamiast miki; o feldspacie szarym ze zbytkiem kwarcu, przechodzący częstokroć w warsty kamienia hornblendowego lub gneysu, daje się postrzegać w *Korcu*, *Horodnicy*, *Nowogrodzie - Wołyńskim*, *Żytomierzu*, *Winnicy*, *Raygradzie* i w *Krysztofowce* pod *Sewraniem*.

Gneys więc uważać należy za skałę towarzyszącą granitom ostatniej formacyi; z tey przyczyny i samotne jego pokłady odkrywające się na Wołyniu nad rzeką *Kurczyk* w okolicach *Storożowa*, i zwiertzałe zawierające ołowek w *Bielczakach*, orrz dające się postrzegać w gubernii Kijowskiej we wsi *Krasnęke*, należy odnieść do jedney formacyi z granitem ostatniego powstania. Ponieważ w niektórych miejscach tenże sam gneys jak np. o 2 wiorsty od *Krasnękę* nad *Bohiem*, formuje warsty równoległe ułożone z warstami pod i na nim leżącemi skały kwarcowey, dzielącey się na równoległościany ukośne; przeto i skałę tę ostatnią przechodzącą miejscami w szarą wakę, i ukazującą się częstokroć pokładami samotnemi, należy odnieść do jedney formacyi z tutejszemi gneysami, a następnie do jednoczesnego powstania z granitami ostatniej formacyi, w której materia kwarcowa jak widzieliśmy wyżej na granicie, była pierwiastkiem panującym. Przejście

zaś miejscami skały kwarcowey w szarę wakę czyli piaskowiec kwarcowy, dzielący się na równoległościany, przeprowadza ostatnią formacją granitow do gór przechodowych, i tём samém utwierdza wniosek jaki zrobiliśmy o względnym wieku powstania granitów ostatniey formacyi.

W epóce ostatniey powstawania gór pierwiastkowych panował pierwiastek kwarcowy; z działania okoliczności miejscowych wynikło, iż w jednych okolicach, kwarc jednocześnie kryształizując się z małą ilością feldspatu i miki uformował granit kwarcowaty; a w innych, materya kwarcowa oddzieliła się od feldspatowey, po części mikowey, i uformowała warsty skały kwarcowey, ułożone na przemian i równolegle z warstami gneysu, którego powstanie mogło wyniknąć od powiększenia się miejscami ilości pierwiastków składających mikę.

Naytrudniey przychodzi wskazać do jakiey klasy gór odnieść należy porfiry gliniane ztowarzyszone z *pelikanitem* i gneysem, których formacją naypierwey odkryliśmy w gubernii Wołyńskiej o 8 wiorst za *Berdyczowem* w majątności *Chażynie*, potём w gubernii Podolskiej w *Pagórcach* i na koniec w gubernii Kijowskiej o kilka mil od *Machnowki* w *Mecherzyńcach-wołoskich* i w *Wasylowce*. Albowiem, chociaż dostrzeżone w niektórych miejscach przeyscie porfiru glinianego w gneys, a stowarzyszenie pelikanitu z ziemią porcellanową, każą formacją ich odnieść do gór pierwiastkowych; jednakże, zwracając uwagę na to, iż większa część porfirów dotąd poznanych, leży w górach przechodowych, nie możemy porfiru przez nas obser-

wowanego, z zupełnem przekonaniem odnieść do gór pierwiastkowych. Zresztą formacja jego jest bardzo obszerna, zajmuje okręg kraju mający, przeszło 30 mil w średnicy, i tak ściśle stowarzyszona z pokładami ziemi porcellanowej, iż odkrycie z nich jednego którego członka, każe domyślać się przytomności drugiego. A chociaż zkadinał na Wołyniu w okolicach *Baranówki* i *Burtyna*, przy obszernym pokładzie ziemi porcellanowej, złożoney na ogromney równinie błotem pokrytej, nigdzie nie odkryłem formacji pomienionego porfiru; atoli znaleziona tu przeze mnie w ziemi porcellanowej sztuka okrągła z natury kwarcu, oblana takim woskowo-żółtym opalem, jaki się napotyka w porfirze glinianym, daleko stąd położonym w *Mecherzyńcach-Wołoskich*, bardzo wiele w rozumieniu mojem, zbliża do siebie formacje tych dwóch pokładów, i każe je odnieść jeżeli nie do jednostaynego sposobu powstania, to przynajmniej jednoczesnego.

## 2 *Formacje gór przechodowych.*

*Formacja łupka glinianego przechodowego* odkrywa się w wielu miejscach za zbliżeniem do *Dniestru*, podług zaś różnicy w położeniu geognostyczném i charakterach zewnętrznych, może być rozdzieloną na dwie części. na łupek gliniany przechodowy stary, i na łupek gliniany przechodowy nowy.

a) *Łupek gliniany przechodowy stary*: 1) daje się postrzegać nad *Dniestrem* w *Mohylewie*, o 8 złąd wiorst w okolicach wsi *Serpii*, oraz w *Kaluszku* i *Uszycy*; zajmuje wyższe położenie nad okolice przyległe w *Hałaykowcach*, widzieć go

można przy wsi *Wierzbowcach*, leżącej na drodze z *Kuryłowiec* do *Kamieńca-Podolskiego* i w samym *Kamieńcu-Podolskim*; 2) prawie wszędzie formuje pokłady niezmiernie grube, część jego np. odkryta w *Hałaykowcach* ma do 30 sążni grubości a spodem swoim jeszcze daley w ziemi się ukrywa, z tej przyczyny nigdzie nie można było odkryć na jakiej skale łupek takowy został osadzony; 3) nie zawiera w sobie żadnych obcych warst; 4) bywa zazwyczaj koloru brunatnego, lub zielonawo-szarego i dzieli się z natury na tablice ukośne równoległo-boczne; 5) wystawiony na działanie powietrza i wilgoci, nie tak rychło ulega psuciu się jak łupek gliniany ostatniego powstania czyli nowy.

b) *Łupek gliniany przechodowy nowy*: 1) ukazuje się w *Kuryłowcach*, oraz w niskim położeniu nad stawem w *Hałaykowcach*, w *Kaluszu*, w *Studnicy*, w *Ladawie* i t. d.; wszędzie stanowi warstwy niegrube, kolor ma najczęściej szary, rzadziej brunatny lub zielonawo-szary; 2) niezmiernie łatwo ulega psuciu się, z tej przyczyny wszędzie jest podzielony na delikatne, małe, nieforemne blaszki; 3) w jednych okolicach, i co najczęściej bywa, jak np. w *Kuryłowcach*, w *Kaluszu*, i nad stawem w *Hałaykowcach* wspiera się na szarej wacie łupkowej, jest nią przełożony i pokryty; w drugich jak w *Studnicy* zostały przymieszane do jego formacji warstwy kamienia wapiennego podług następującego porządku, idąc z dołu w górę:

Szara wata łupkowa.

Kamień wapienny zbity.

Łupek gliniany zielonawo-szary z miką.

Kamień wapienny zbity.

Łupek gliniany.

Szara waka łupkowa.

A w innych okolicach, jak np. w *Ladawie*, znikły zupełnie warsty szarey waki łupkowej, wzrosły warsty kamienia wapiennego, przybył łupek margłowy, i cały układ został pokryty trappem przechodowym. Wszystkie więc te ostatnie skały, to jest warsty szarey waki, kamienia wapiennego zbitego, łupka margłowego, i trappu przechodowego, należy uważać za stowarzyszone z warstami głównymi ostatniej formacyi łupka przechodowego.

Chociaż upatrzyliśmy tak wyraźną różnicę między łupkiem glinianym przechodowym starym, a łupkiem glinianym przechodowym nowym, jednakże nie mamy żadnych powodów do uważania ich za dzieła odmiennych formacyi; owszem oba muszą składać jedną i tę samą formacyę, z tą tylko różnicą, iż pierwszy stanowi początkowe jej osady, zawierające w sobie dążenie do przyjęcia postaci kryształicznej, jak tego jest dowodem podział jego naturalny na tablice równoległoboczne; drugi, to jest łupak przechodowy nowy, jest końcowym dziełem tej samej formacyi, powstał zaś w czasie gdy materya wapienna, coraz więcej stając się panującą, naznaczyła kres powstawaniu gór przechodowych.

Gdy w jednych miejscach formował się łupek gliniany przechodowy ostatniego powstania, i przekładał się coraz grubszy warstami kamienia wapiennego, w tymże samym czasie, albo cokolwiek później, osiadła formacya kamienia wapiennego przechodowego na łupku glinianym prze-



chodowym starym w okolicach *Kamieńca-Podolskiego*; albowiem obie te skały mają wspólną podstawę, a niektóre warsty kamienia wapiennego przekładające łupek gliniany przechodowy nowego powstania w *Ladawie*, są z charakterów zewnętrznych mniej więcej podobne do kamienia wapiennego znajdującego się w *Kamieńcu-Podolskim*. Lecz kamień wapienny napotykanym w tém ostatniem miejscu, tak jest uszczególniony wielką obfitością istot organicznych dawnego świata, iż uznać go wypada za należący do oddzielnego powstania od wspomnionych łupków. Formacya jego począwszy od miasteczka *Kitaygorod*, ciągnie się przez *Kamieniec-Podolski*, *Lanckoronę*, *Satanów*, it. d. Daje się niedaleko ztąd postrzegać w brzegach rzeki *Dniestru*, *Zbruczy*, *Smotrycz* i *Zwanzczyk*. Zawiera w sobie podług *P. Professora Eichwalda* następujące fossylia: *madrepory*, *caryophylia*, *turbinolia*, *astraea*, *hydrophora*, *favosites*, *harmodites*, niektóre gatunki *isis*, *pedunkuli encrinitorum*, zgoła nie ma *echinitów*, bardzo wiele *terebratulów*; dają się przytém w niej postrzegać *trochus*, *scala-ria pleurotomaria*, bardzo długie i grube *orthoceratity*, rzadziej *trilobity* i to małe, a częściciej ich ogony.

### 3 Formacye gór powtórných.

1) *Formacya gipsu*, należąca do kamienia wapiennego alpijskiego (*formation du gypse de calcaire alpin, d'Aubuisson*), czyli pierwsza formacya gipsu gór powtórných podług *Wenera*, osadzona na łupku marglowym, kamieniu wapiennym zbitym (*Zechstein*), lub kamieniu śmierdzą-

cym, odkryła się w *Czarnych Kozincach*. Formacja ta składa się z ogromnego pokład gipsu blaszkowego w kolorze szarym zawierającego miejscami bryły alabastru, miejscami sztuki okryształizowane selenitu, a miejscami zwierzchu warstewki gipsu włóknistego. Nie ukazuje w sobie żadnych śladów istot organicznych morskich; dostrzegają się w niej tylko zrzadka delikatne warstewki węgla czarnego w proszku. Jest przykryta zwierzchu kamieniem wapiennym, który w naturze swojej zbliża się bardzo do skał marglowych, lecz zawieraniem znaczney ilości drobnych muszelek morskich, zdaje się przechodzić w kamień wapienny konchowy, stanowiący drugą formacją kamienia wapiennego powtórnego (*Floetz muschelkalk Wer., calcaire coquilliez d' Aubu.*). Lecz między formacją tego ostatniego kamienia wapiennego a formacją gipsu pod nim leżącą, zaszła przerwa czasu, w której osiadały skały marglowe bez *fossyliow* z płynu niemogącego w sobie żywić robactwa morskiego; skały więc takowe, zajmujące środek, należy uważać za przeyscie formacji gipsowej w formacją kamienia wapiennego morskiego zwierzchu położoną.

Ze wszystkiego tego cośmy powiedzieli, wypada wnieść, że formacja gipsu napotykana głównie w *Czarnych-Kozincach*, leży między formacją pierwszą kamienia wapiennego powtórnego, mającą naywięcey podobieństwa do formacji tego kamienia znajdującey się w *Turyngii*, a formacją drugą kamienia wapiennego, obejmującą w sobie kamień wapienny konchowy gór powtórných.

2) *Formacya kredy szarej, skalistej.* (*De craie grossiere au tuffeau*). Po uformowaniu się gór przechodowych, w niektórych miejscach jak w *Ladawie*, osiadły na nich bezpośrednio warstwy (8ma i 9ta) kredy szarej skalistej z fossyliami, i sypkiej przepelnionej krzemieniami szaremi podobnemi do rogowca; w niektórych zaś innych okolicach, osiadły skały wapienne białe, z odłamem ziarnistym bez blasku, mocniejszego spojenia od kredy, zakrawające na margiel stwardniały, lub kamień wapienny słabego spojenia z góry *Jura*. Te ostatnie więc skały muszą należeć do jednoczesnego lub cokolwiek rańszego powstania od pomienionej kredy szarej, i stanowią zapewne przejście kamienia wapiennego zbitego powtórnego dawniejszego powstania, do formacyi kredy, która się uważa za ostatnie dzieło epoki gór powtórných. Podobnie, kamień wapienny biały ziarnisty bez blasku, napotykaný w *Chońkowcach* pod kamieniem litograficznym, stanowiący tu warstwę 17 i 18, musi należeć do jednoczesnego powstania z kredą ladawską lub cokolwiek od niej jest rańszy. Jakkolwiek bądź, czy wymienione trzy skały, należą do jednoczesnego powstania lub nie; jednakże to pewna, że kamień litograficzny znajdujący się w *Chońkowcach*, jest dziełem zupełnie końcowym gór powtórných; albowiem, między swemi warstwami zawiera cienne warstewki piaskowca morskiego z gór trzeciorodnych, który potem zwierzchu leżąc na nim, jest przełożony warstwami gliny i piasku, oraz stanowi góry trzeciorodne, zawierające w sobie zrzadka już tylko, jakby niksące cienne warstwy kamienia wapiennego zbitego.

Nadto, ponieważ kamień litograficzny ze składu swego jednorodnego, ścisłego połączenia cząstek w jednostajnie zbitą masę, i mocnego spojenia, zdaje się być dziełem doskonałego roztworu węglanu wapna, a jest osadzony na warstwach kamienia wapiennego ze słabym spojeniem, odłamem ziarnistym lub ziemistym, należących wyraźnie do przyspieszonych osadów, lub prostego tylko zawieszenia materji w płynie; widać więc, że podobnie jak w górach pierwiastkowych, okoliczności sprzyjające krystalizacyi, tak w górach powtórnych, pod koniec ich epoki, gdy formowały się już same tylko grube osady ze słabym związkiem między cząstkami, odradzała się periodami siła rozpuszczająca, lub następowała przerwami czasu spokojność płynu, pozwalająca formowania się warstw wapiennym złożonym z cząstek ściśle spojonych w jedną masę. Postrzeżenia to nasze i z niego wyprowadzony wniosek, są nowe, może też zasłużą na uwagę geognostów. Co więcej, ślady tekowego odradzania się siły rozpuszczającej, lub ustanawiania się na czas spokojności płynu osadzającego z siebie warsty, zostawiło swe ślady i w górach trzeciorodnych, będących ostatnim dziełem epoki tworzącej skały; albowiem prawie wszędzie w górach tego rodzaju, widzimy warsty kamienia wapiennego zbitego mocno spojonego, naprzemian ułożone z warstwami słabego spojenia, i coraz więcej niknące w miarę zbliżenia się do gór napływowych, w których siła rozpuszczająca, żadnych swych śladów nie zostawiła.

5) *Formacya kredy białej*, to jest obejmująca w sobie kredę zwyczajną, należącą do po-

zniejszego powstania od kredy szarej skalistej, o której tylkośmy co powiedzieli, odkrywa się na Wołyniu w okolicach *Krzemieńca*, gdzie zawiera fossylia: obficie *catillus*, dosyć wiele *pecten*, *ostrea*, *terebratulę* gładką i bruzdowną, kolce *echinusów*, dobrze zachowany *spatangus* i wiele krzemieni z wyciskami *echinitów*, *ostracitów* i niekiedy zębami żarłoka wewnątrz krzemieni ukrytymi; ta sama formacja wychodzi potem na wierzch ziemi w *Zaliscach*, *Wiszniwcu*, *Kuńczy*, *Brykowie*, w okolicach wsi *Woronowiec*, nad brzegami rzeki *Horyni* w *Jampolu*, *Tuczynie*, *Symonowie*, przy wsi *Huszczce*, *Równém* i t. d.

#### 4. Formacje gór trzeciorodnych.

1) *Pierwsza formacja udziałana w wodzie słodkiej*. Po osadzeniu się kredy z wody morskiej, płyn zmienił swoją naturę, przestał bowiem żywie robactwo morskie, i uwalniał z siebie tylko glinę wyciskową (*argile plastique*), zielonawoszara, bez żadnych *fossyliów*; którą osadził na kredzie w *Zaliscach*, na gneysie w *Nimierowie*, i pod kamieniem wapiennym morskim trzeciorodnym w okolicach *Odessy*. Gлина ta jednakże w niewielu miejscach dała się obserwować; najczęściej bowiem napotykaną bywa tak nazwana glina *niedobra wyciskowa* (*fausses glaises*), zawierająca w górnych swych pokładach węgla brunatne, piryty żelazne promieniste, jaspis pospolity żółty, i żelazo brunatne zbite w kształtach zaokrąglonych z natury. W tej to zapewne glinie spoczywają kości zwierząt czworonożnych ssących, należące do gatunków zaginionych, jakie znaleziono w niektórych miejscach Guber-

nii wołyńskiej i podolskiej (\*). W niektórych innych miejscach, jak np. w *Zaliscach* czasu tej formacji najpierwej osiadła na kredzie warsta piasku, a potem dwie warsty węgla brunatnego przełożone i nakryte warstami gliny zawierającej w sobie konchy morskie; warsty więc te ostatnie, musiały być końcowym dziełem epoki powstania gór o których mówimy; osiadły zape-

(\*) Powiedzieliśmy już wyżej, że r. 1829 kopiąc studnię w okolicach Krzemieńca, wydobyto zęb trzonowy *Mastodona*; dołączamy za teraz inną wiadomość o kościach tego rodzaju, przysłanych do Uniwersytetu Wileńskiego z Gimnazjum podolskiego, które podług świadectwa P. *Bieleckiego* Nauczyciela Fizyki w témże Gimnazjum, zostały znalezione w gubernii podolskiej jedne w powiecie Jampolskim blisko majątności *Rachnowhłosowych*, drugie w powiecie *Hajsyńskim* w *Zawadowce*; te ostatnie wydobyto z gliny na wiosnę po ulewnych deszczach.

Kości znalezione w *Rachnach-lasowych* należą do *Mastodona*, składają się: 1) z ogromnej szczęki mającej ślady zębów trzonowych; 2) ze czterech ułamków od kości płaskich gębczastych; 3) dwóch zębów trzonowych; 4) nakoniec z ułamku od zęba: w ogólności wszystkie te kości mają bardzo znaczną ciężkość gatunkową; są koloru kasztanowo-brunatnego, wpadającego w czarny; w ogniu nie wydają zapachu i bardzo mało tracą na ciężarze; w kwasie saletrowym prawie zupełnie się rozpuszczają bez burzenia; wydają roztwór żelaza z małą ilością wapna, a pozostała cząstka nierozpuszczalna, składa się z ziaren kwarcu białego i glinki podobnej z koloru do umbrzy; kości więc te, zgoła nie zawierają w sobie materji zwierzęcej i są przejęte żelazem gliniastym. Kości odkryte w *Zawadowce* są zabytkami słonia kopalnego, składają się: 1) z kości udowej mającej długości  $1\frac{1}{2}$  łokcia, grubey po końcach do  $1\frac{1}{2}$  ćwierci łokcia; 2) z dwóch szczęk z trzonowemi zębami; 3) czterech kości od kolumny pacierzowej; 4) jednego zęba trzonowego; 5) czterech ułamków od żeber; 6) jednego ułamku od kła; 7) dwóch kości grubych jakby od palców; 8) z dwóch małych ułamków gębczastych; wszystkie te są białe, lekkie, w ogniu wydają zapach przypaloney galarety zwierzęcej i rozpuszczają się w kwasach z burzeniem.

wne w czasie bliskim wywiązania się następującej po nich formacji morskiej, do której stanowią one przejście nacechowane śladami zwierząt morskich.

Z tego wszystkiego cośmy powiedzieli o pierwszej formacji wykonanej w wodzie słodkiej, wniesć wypada: 1) iż w początkach jej zjawienia żadne istoty organiczne nie znajdowały się w płynie osadzającym warstwy gliny wyciskowej; 2) iż w czasie pośrednim formowania się jej warst, zostały do nich przymieszane rośliny, i zwłoki zwierząt lądowych; 3) że pod koniec jej peryodu, zjawiły się muszle robactwa żyjącego w wodzie morskiej; 4) na koniec, iż formacja ta, w wielu swych szczegółach i okolicznościach położenia geognostycznego, jest podobna do odpowiadającej sobie formacji w okolicach Paryża, opisanej przez PP. Cuvier i Brogniart pod nazwaniem „*pierwsze góry wody słodkiej.*”

2) *Pierwsza formacja morska.* Po osadzeniu się formacji wyżej opisanej, nastąpiła zmiana płynu; ukazało się bowiem w nim mnóstwo konch morskich, powstała materya marglowa, i przybyło wiele ziarn kwarcowych. Płyn ten osadził z siebie warstwy naprzemian ułożone kamienia wapiennego konchowego morskiego (*calcaire grossier*), piaskowca konchowego (*grés coquillier*), marglu stwardniałego, kamienia wapiennego zbitego, piasku czystego lub z muszlami morskimi, a miejscami rzadka warstwy gliny. Warstwy wszystkie te powtarzając się kilkakrotnie w swym układzie, okryły formacją gliny wyciskowej w kraju leżącym między *Dubnem*,

*Pęczką, Dniestrem*, morzem *Czarném*, uściem *Dniepru* i brzegami tego ostatniego na kilka mil w górę za *Cherson*. Granicą zaś wspomnionego płynu ze strony lądu, był kray ciągnący się od *Woznoszeńska* brzegami *Bohu*, przez *Winnicę*, *Żytomierz* i *Nowograd-Wołyński* aż do *Korca*; nigdzie bowiem tu gór trzeciorodnych nie widać, a wszędzie granity. Kamień wapienny przechodowy znajdujący się pod *Kamieńcem-Podolskim*, musiał stanowić punkt wzniesiony nad płyn takowy, albowiem nigdzie w okolicach tego miasta, nie osiadły warsty gór trzeciorodnych morskich na kamieniu wapiennym przechodowym. Zdaje się więc: 1) iż płyn który wydał opisaną tu formacyą, stanowił niegdyś gatunek odnogi morskiej, daleko wkraczający do lądu w kierunku koryta dzisiejszego *Dniestru*; 2) iż zostawał powiększey części w spoczynku, albowiem muszle jakie z siebie osadził w warstach nawet daleko położonych od dzisiejszego morza, są powiększey części całe, regularnie złożone, i nie mają na sobie śladów przeniesienia się z miejsca na miejsce w skutek pędów wody. Zresztą, podobnie jak poprzedzająca formacya, tak i ta, zupełnie zgadza się w swém położeniu geognostycznym i wszystkich innych szczegółach z odpowiadającą jey formacyą w okolicach Paryża, opisaną przez *Cuvier* i *Brongnart* pod nazwaniem: „*pierwsze góry wody morskiej*.”

3) *Druga formacya udziałana w wodzie słodkiej*. Osadzenie się warst morskich poprzedzającej formacyi, było tu na czas ztrzymane w niektórych okolicach przez formowanie się warst



kamienia wapiennego zbitego, z mocnym spojeniem, mającego w sobie wiele krzemionki oraz muszle *lymnaeus* i *planorbis* żyjące w wodzie słodkiej. W jednych miejscach, jak w *Zaliscach* formacja ta ostatnia osiadła bezpośrednio na glinie wyciskowej zawierającej w sobie węgle brunatne; w innych, jak w *Kuńczy*, na kamieniu wapiennym konchowym morskim. W pierwszym miejscu została przykryta z wierzchu kamieniem wapiennym marglowym z serpulami, a w ostatnim naprzemian ułożonemi warstami marglu, piasku, i gliny, mającemi w sobie muszle morskie. Zdaje się, że do tej formacji, przy dokładniejszym poznaniu geognostycznych stosunków, zostaną z czasem odniesione niektóre warsty kamienia wapiennego kwarcowatego, niemające w sobie żadnych muszel, napotykanę w niższych górach krzemienieckich; to jest warsty skały, z której przedtem wyrabiano kamienie młyńskie, a dziś zaniechano tego z przyczyny wielkiej jej twardości, i użyto raczej piaskowca wapiennego. Do tejże samej formacji wykonanej w wodzie słodkiej, lub z nią jednoczesnej, wypada odnieść warsty kamienia wapiennego marglowatego, mające w sobie muszle *lymnaeus* i *planorbis*, umieszczone pod kamieniem wapiennym morskim, nad brzegami *Dniestru* między *Chersonem* a rzeką *Ingulec*. Wreszcie można powiedzieć w ogólności o tej formacji: 1) iż jest raczej miejscową aniżeli wspólną dla całej krainy gór trzeciorodnych; w jednych bowiem okolicach daje się postrzegać, w drugich nie; 2) że została dostrzeżoną tylko w postaci jednej warsty, jakby przypadkowo utworzonej między

warstami obszerney formacyi gór morskich; 3) iż osiadła na warstach tey ostatney formacyi w czasie bezpośrednio następującym po ich ukształceniu się, albowiem jest z niemi równoległe położona; 4) nakoniec, że formacya ta druga, udziałana w wodzie słodkiej, z zawierania tylko muszli *lymnaeus* i *planorbis* ma cokolwiek podobieństw do odpowiadającej sobie w okolicach Paryża, opisaney przez wspomnionych wyżej autorów pod imieniem: „*drógie góry wody słodkiej.*”

4) *Druga formacya morska.* Do tey formacyi odnieść wypada wszystkie skały marglowe i warsty piasku z morszczyzną złożone na kamieniu wapiennym poprzedzającej formacyi, lub im podobne, a charakteryzujące się głównie zawieraniem miejscami serpul w skałach marglowych, miejscami tych samych muszel jakie były w poprzedzającej formacyi morskiej, oraz powiększey części kolorem białym i słabém spojeniem cząstek. Do tey to formacyi zapewne należy: 1) kamień wapienny gębczasty (*moellon*), który, począwszy od rzeki *Ingulca* za *Chersonem*, brzegami *Dniepru*, potem brzegami morza *Czarnego* aż do uścia *Dniestru* się rozciąga; 2) ikrowiec wołyński; 3) piaskowcy wapienne z morszczyzną, stanowiące grube pokłady około *Krzemieńca* i w niektórych innych miejscach za zbliżeniem się do *Dniestru*.

Wypada więc wniesć ogólnie: 1) że w epoce powstawania warst drugiey formacyi morskiej, coraz bardziej zmniejszała się ilość muszel; że okolice przyległe terażniejszym brzegom morza, a zatem zajmujące niegdyś środek jego, zostały pokryte kamieniem wapiennym gębczastym niema-

jącym w sobie ziaren piasku, gdy w tymże samym czasie odległe kraje od brzegów teraźniejszego morza, okrywały się warstami piaskowca wapiennego; 3) iż w epoce tej formacyi, był czas w którym ziarna kwarcowe, znajdując się zawieszone w płynie, okryły się grubą powłoką wapienną, i wydały ikrowiec wołyński, mający coś wspólnego w formowaniu się swoim z grochowcem karlsbadzkim; 4) nakoniec, że formacya ta druga gór morskich, ma cokolwiek podobieństwa z odpowiadającą jej formacyą w okolicach Paryża, opisaną przez PP. *Cuvier* i *Brongniart* pod nazwaniem: „*drugie góry morskie*” oraz z formacyą kamienia wapiennego gębczastego (*moellon*) obserwowaną przez wielu naturalistów w Europie na brzegach morza śródziemnego, a przez P. Profes. *Eichwalda* na brzegach morza *Kaspijskiego*.

5) *Ostatnia formacya gór trzeciorodnych wykonana w wodzie w której nie znaydowały się żadne istoty organiczne.* Po osadzeniu się piaskowców poprzedzającej formacyi, nastąpiła zmiana płynu; osiadająca bowiem z niego materya po najwyższych punktach krainy, jak np. na górze zamkowej w *Krzemieńcu*, uformowała warsty piasku naprzemian ułożone z cienkimi warstewkami piaskowca twardego, nie zawierające w sobie żadnych śladów istot organicznych. Formacyi zaś tej odpowiadająca w okolicach Paryża, a całkiem od niej odmienna, została opisaną przez P. *Cuvier* i *Brongniart* pod nazwaniem: „*trzecia i ostatnie góry wody słodkiej.*”

Podzieliliśmy opisane góry trzeciorodne na formacje zwracając jedynie uwagę na istoty organiczne w nich znaydywane; jednakże wyzna-

my, że dająca się postrzegać powiększey części równoległość między warstami tych gór, każe je uważać za dzieło wykonane w czasach bezpośrednio po sobie następujących. Formacje ich przytém, tak są podobnie osadzone, iż począwszy od kredy, wszystkie na niey spoczywające gromady skał, zdają się stanowić cząstkowe ogniwa jedney i tey samey wielkiej formacyi kamienia wapiennego morskiego (*calcaire grossier*), zmienioney tylko w niektórych punktach, wpływem miejscowych okoliczności, jakie zaszły czasu jey powstawania.

### 5 Formacje napływowe.

1) *Pierwsza formacja gór napływowych, miejscowa.* Gdy osadzanie się gór trzeciorodnych zsiadłych zostało ukończone, płyn, w którym te góry byt swój odebrały, zaczął ulegać poruszeniom; albowiem skały ostatniego powstania, najwyżey wzniesione, uległy pokruszeniu, i z ułamków ich, uformowały się warsty bezpośrednio złożone na skałach trzeciorodnych nisko umieszczonych. Nadto, ponieważ ułamki takowe, nie zostały zaniesione w dalekie strony od miejsc swych rodzimych, lecz osiadły na własney ich tylko formacyi lub w przyległych jey okolicach; ponieważ ułamki porfiru glinianego, będącego na granicy, tutejszych skał trzeciorodnych, podobnie się zachowały, na własney formacyi osiadły; wypada więc wniesć, iż poruszenia wspomnionego płynu, czyli jego pędy, nie przeszły granicy gór trzeciorodnych opisaney krainy. Wniosek ten, potwierdza się jeszcze inném postrzeżeniem, iż ułamki napotykanne tu warstami,

są zawsze kątowate, z ostremi krawędziami i dobrze zachowanemi, a nie zaokrąglone i otarte, jak bywają w innych krajach, do których, przez pędy wody, z dalekich stron zostały naniesione.

2) *Druga formacya gór napływowych, powszechna, czyli wspólna dla całego kraju między morzem Bałtyckim a Czarnym.* Formacya ta jest ostatniem dziełem natury, została utworzona jakby w skutek wylewu wody morskiej, która przechodząc przez najwyższe punkta naszego kraju, lub na nich przebywając niejakiś czas; osadziła z siebie materją ziemską zawieszoną, i uformowała warsty lub pokłady, miejscami piasku z kamieniami zaokrąglonemi, miejscami czystey gliny. I tak: 1) w całej krainie leżącej między *Krzemiencem, Bohiem, Dniestrem*, uściem *Dniepru*, i *morzem Czarnym*, to jest; w południowych częściach gubernii wołyńskiej, w gubernii podolskiej i chersonskiej, na płaszczyznach podniesionych stanowiących dziś stepy, na górach trzeciorodnych i na pokładach ich ułamków, została osadzona warsta gliny tłustey podobney do garncarskiej, nie grubsza nad kilka łokci, i niezawierająca w sobie skał zaokrąglonych naniesionych; po miejscach zaś niskich, i dolinach osobliwie za zbliżeniem się do morza jak około *Chersonu*, ta sama glina osiadając uformowała pokłady przechodzące w grubości 40 łokci. W ogólności cała powierzchnia zewnętrzna tey gliny została połączona w czasie późniejszym z cząstkami organicznemi roślinnemi, zamieniła swój kolor żółtawo-szary na szarawo-czarny, i wydała dobry gatunek ziemi dla rolnictwa. 2) W północnych częściach gubernii wołyńskiej, leżących

między *Krzemieńcem* i *Żytomierzem* a Gubernią *Mińską* i *Grodzińską*, jedne obszerne okolice na kilka mil lub kilkanaście, zostały pokryte piaskiem z drobnymi kamykami; drugie gliną tłustą, tak dalece; że kraj ten zdaje się stanowić przejście kraju piaszczystego o którym mamy mówić do kraju gliniastego wyżej opisanego. Z tą jednak różnicą, iż piaski panują w nim w kierunku od Gubernii *Mińskiej* do *Żytomierza*, a glina od gubernii *Grodzińskiej* przez *Kowel* do *Łucka*. 3) W kraju leżącym na linii idącej przez *Pinsk* i *Mozyr*, to jest w okolicach rzeki *Prypeci* i do niej wpadających rzek mniejszych, osiadł obszerny i gruby pokład piasku nie mający w sobie skał zaokrąglonych naniesionych przez pędy wody; 4) W pozostałych częściach gubernii *Mińskiej*, w gubernii *Grodzińskiej*, i w częściach stykających z nimi gubernii *Wileńskiej*, znowu naprzemian miejscami piaski z kamieniami, miejscami glina, lecz już chuda i powiększey części wpadająca w czerwonawą, bez skał zaokrąglonych, lub tylko z drobnymi kamykami, została osadzona. 5) W północno-zachodnich stronach gubernii *Wileńskiej*, w miarę zbliżenia się do brzegów morza *Baltyckiego*, coraz więcej zaczynają panować okolice gliniaste, a nikną piaszczyste i z niemi skały naniesione; ztąd prowincya zwana *Żmudzią*, została prawie zupełnie pokryta gliną tłustą, mającą mniej więcej podobieństwa do gliny osadzoney w kraju przyległym brzegom morza *Czarnego*. 6) Nakoniec niskie brzegi morza *Baltyckiego*, w epokach późniejszych od powstania ostatniej formacyi, w skutek poruszeń wody morskiej, zostały pokryte piaskiem wyrzuconym z głębi morza. Do podobnego początku należy odnieść piaski okrywające brzegi prawie wszystkich rzek litewskich i niektórych wołyńskich; piaski bowiem te, naniósła woda rzeczna czasu wylewu rzek i złożyła je w miejscach niskich przyległych rzekom. Działanie to natury, ciągle się odradza i w czasach terażniejszych, chociaż nie z tak wielkim skutkiem jak dawniej. Ponieważ

złożony przez nie piasek, zajmuje w niektórych miejscach bardzo obszerne okolice; ponieważ wszystkie nasze rzeki płyną dolinami szerokimi, których dzisiejsze ściany, mają wyraźne ślady, iż stanowiły niegdyś brzegi koryta rzek; wypada więc wniesć, że rzeki nasze, były przedtém nierównie szersze, że kilkanaście razy większą masę wody przelewały do morza, a tém samém, iż czasu swych wylewow obszerniejsze okolice aniżeli teraz, usypywały naniesionym piaskiem.

Zdaje się, że te same siły, które pokryły Litwę piaskiem ostatniego powstania, usypała ją razem i skałami zaokrąglonemi. Lecz dla czego skały takowe zostały złożone gromadnie? dla czego jedne okolice prawie zupełnie niemi zostały pokryte, drugie mało, a inne zgoła ich nie zawierają? dla czego najczęściej skały te zaległy doliny między wzgórkami piaszczystemi kształtu falistego i grunta stanowiące przeyscie piasków w glinę? są to pytania na które niełatwo jest odpowiedzieć w stanie dzisiejszych wiadomości; chociaż z drugiej strony, układ takowy wspomnionych skał i ich postać zaokrąglona, każe wnioskować, iż faktum to ich rozproszenia po ziemi litewskiej, musi być skutkiem pocisków wody, miotanej w jednym i tym samym kierunku.

Ze wszystkich obserwacyy tu podanych, wniesć wypada ogólnie: 1) że *Pinszczyzna* i *Polesie* są jakby wałem usypanym z piasku; 2) że wał ten czyli płaszczyna piaszczysta wzniesiona, oddziela kraj litewski usiany skałami naniesionemi, od kraju niemającego takowych skał, jakim jest *Wołyń*, *Podole* i *Chersonska* gubernia; 3) że nie znajdujemy żadnych powodów do utrzymywania, iż skały napotykanne w *Litwie* pod postacią sztuk zaokrąglonych, zostały utworzone na miejscu z pokruszenia łańcuchow gór pierwiastkowych; 4) że równie nie znajdujemy żadnych pobudek do utrzymywania, iż zostały one wyrzucone z wółkanów; owszem,

przeciwko tej ostatniej opinii, dostatecznym jest zarzutem znaydywanie się miejscami w *Litwie* tak wielkich brył wolnych skał, iż tych żadna siła wólkaniczna nie zdołałaby wyrzucić z ognisk wólkanicznych; 5) że skały zaokrąglone, znaydujące się w *Litwie*, jako mają największe podobieństwo do skał stanowiących góry w *Norwegii*, tak też muszą być tych ostatnich ułamkami; 6) nakoniec, zwracając uwagę na coraz zmniejszającą się ilość skał runionych, w miarę oddalania się z *Litwy* do *Pinszczyzny*, i na coraz zmniejszającą się w miarę tego ich bryłowatość, wniesć wypada; iż wylew wody, który pokrył naszą ziemię górami napływowymi powszechnymi, miał kierunek od morza *Baltyckiego* do morza *Czarnego*, ze strony północno-zachodniej ku stronie południowo-wschodniej.

Wyłożyliśmy wszystkie obserwacye jakie można było zrobić, i wyprowadziliśmy z nich ogólne wnioski tyczące się kraju przedsięwziętego do opisania; utworzenie zaś hipotezy tłumaczącej przyczynę zmian zaszłych na nim w ostatniej rewolucyi ziemskiej, zostawujemy dalszym czasom; w których i postrzeżenia tego rodzaju dosięgną potrzebnej doskonałości, i cała kula ziemską zostanie we względzie geognostycznym dokładnie poznaną. Namienimy tylko: iż płyn pobudzony do ruchu, za odzyskaniem spoczynku, najpierwey osadza cząstki ciężkie i grube, potem drobne, a na końcu, przy zupełnej spokojności, uwalnia z siebie zupełnie zdrobioną materją, jak np. cząstki gliny tłustey; że woda rzeczna, niosąc z sobą materją ziemską do morza, osadza grube jej cząstki przy uściu, a delikatne unosi w głąb morza, i nie pierwiey je osadza, aż odzyszcze zupełną spokojność; nakoniec, iż bałwany morskie, tam osadzają cząstki ciężkie, które z sobą unosiły, gdzie zaczynają nabierać odwrotu; miłkie zaś i lekkie odnoszą napowrót do morza.

KONIEC TOMU PIĄTEGO.